

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ Z DNIA 1987.06.11

dot. komentarzy i wydarzeń związanych z III pielgrzymką
papieża Jana Pawła II

ŚRODOWISKO DZIENNIKARZY PRASY I RTV

Dziennikarze prasy codziennej RSW "Prasa - Książka - Ruch", analizując dotychczasowy przebieg wizyty papieża wskazują na pewne przesunięcie akcentów w jego homiliach - z religijnych na polityczne. Ocenia się, że Lublin, Tarnów i Kraków stały się - na trasie papieskiej pielgrzymki - w pewnym sensie symbolem wybranych środowisk społecznych i jednocześnie miejscem krytyki założeń polityki państwa wobec nich.

Zdaniem dziennikarzy w trakcie spotkania z pracownikami naukowymi i studentami KUL, wyraził poparcie dla "solidarnościowych" haseł domagających się pluralizmu w życiu publicznym kraju, a przede wszystkim rozszerzenia autonomii uniwersytetów i szkół wyższych. W ocenie części dziennikarzy jego słownictwo i argumenty wyraźnie współgrały z hasłami popularyzowanymi przez opozycyjne środowiska inteligenckie. Za interesujący uznaje się fragment wystąpienia dot. miejsca i roli KUL. Niektórzy obserwatorzy widzą w nim zapowiedź powierzenia Polsce misji "łącznika" między dwoma systemami politycznymi, których konfrontacja zagrażałaby przetrwaniu ludzkości. Generalnie ocenia się, że homilie wygłoszone w Lublinie służyły przede wszystkim "pokrzepieniu serc" inteligencji i nauki katolickiej poprzez podkreślenie znaczenia ich pracy dla Kościoła i narodu.

Oдноśnie pobytu Jana Pawła II w Tarnowie dziennikarze uważają, że papież starał się przede wszystkim dowartościować środowisko wiejskie, namawiając wręcz do odtwarzania atmosfery panującej przy ustalaniu postulatów Rzeszowsko - Ustrzyckich. Wskazaniom tym towarzyszyła ostra - w ocenie dziennikarzy - krytyka polityki rolnej państwa, wyrażona w następujących słowach: "... błędy popełnione w przeszłości i te, które wciąż trwają świadczą o niedowartościowaniu rolnictwa, które stało się terenem nie przemyślanych eksperymentów, braku zaufania, a nawet dyskryminacji". Część dziennikarzy zwraca uwagę, że porozumienie Rzeszowsko - Ustrzyckie zostało przedstawione w kontekście koncepcji Witosa, co odczytuje się jako przypomnienie tradycji

129
130

katolickich polskiego ruchu ludowego, której wierność stanowić ma istotny warunek wzrostu statusu rolnika jako obywatela i pracownika.

Podkreśla się, że Jan Paweł II w większości wygłoszonych dotychczas homilii rozwija konsekwentnie wątek podmiotowości człowieka i łączy go z kwestią przestrzegania praw człowieka, wskazując sfery, w których owa podmiotowość jest szczególnie zagrożona - społeczeństwo, państwo, przedsiębiorstwo. Dziennikarze oceniają, że dotychczasowe wypowiedzi papieża poruszające kwestię praw człowieka, świadczą o tym, że nie uległ on jednak naciskom polityków zachodnich i nie skierował, w tym kontekście, apelu do władz polskich o podjęcie dialogu z "autentycznymi" przedstawicielami społeczeństwa.

Bogata symbolika wypowiedzi Jana Pawła II, nagłośnienie akcentów politycznych w ostatnich wystąpieniach przyczyniły się do stopniowego wzrostu napięcia na poszczególnych etapach podróży po Polsce. Świadczą o tym próby zakłócenia porządku publicznego w Krakowie. Agresywność demonstrantów budzi obawy części dziennikarzy o przebieg uroczystości w kolejnych miastach pobytu papieża, zwłaszcza w Gdańsku,

Dziennikarze PAP - podkreślają, że wizyta papieska w Polsce jest głównym tematem serwisów największych agencji zachodnich. W komentarzach homilie papieża wygłoszone w Tarnowie, Lublinie i Krakowie ukazują się jako "ostrą krytykę władz państwowych" oraz oskarżenie o nie dotrzymanie porozumień społecznych. Wszystkie zachodnie agencje przekazały niezwłocznie informacje o demonstracji w Krakowie, liczącej - jak podano - ok. 3 tys. uczestników, manifestujących swe niezadowolenie z polityki władz państwowych, pod hasłami b. "Solidarności". Według rozpowszechnianych ocen korespondentów kk, trzeci dzień pobytu papieża w Polsce przebiegał pod znakiem b. "Solidarności", a kolejne dni - ich zdaniem - przyniosą dalszy wzrost "temperatury politycznej" w PRL. Powyższym ocenom towarzyszą spekulacje na temat ewentualności spotkania papieża z L. Wałęsą i jego wizyty u grobu ks. Popiełuszki, które - jak się komentuje - byłyby symbolicznym hołdem dla programu i wytrwałości działaczy b. "Solidarności".

Dziennikarze tygodników centralnych, incydent na krakowskich Błoniach zaliczają do ekstremalnych ekscesów chuligańskich, które spotkały się z potępieniem kościelnej służby porządkowej i uczestniczącego w nabożeństwie kleru.

130
131

W środowisku dziennikarzy - kontestatorów panują aktualnie nastroje niezadowolenia, a krytyczne uwagi dotyczą formy papieskiej wizyty, odbiegającej diametralnie od oczekiwań i wcześniejszych prognoz tego środowiska. Jego przedstawiciele głoszą pogląd, że państwo przejęło całkowitą inicjatywę w zakresie przygotowań opracowywania koncepcji pielgrzymki papieża, co opozycja uznaje za "brzemienne w skutkach" ustępstwo hierarchii kościelnej. Szczególnie niezadowolenie budzą powtarzane przez duchownych apele do działaczy b. "Solidarności" o powstrzymaniu się od wszelkiej politycznej manifestacji. Rozczarowanie wywołała również decyzja strony kościelnej, by na spotkanie papieża z intelektualistami nie zapraszać niektórych osób z tzw. kręgów opozycji.

Dziennikarze - kontestatorzy, chcą za wszelką cenę uzyskać werbalne poparcie papieża dla swoich koncepcji, ostatnią szansę na to wiążą z pobytem Jana Pawła II w Gdańsku i Warszawie.

Fakt pominięcia przez papieża, w programie pierwszego dnia wizyty, u grobu ks. Popiełuszki wywołał specyficzną psychozę i zamieszanie w środowisku warszawskich kontestatorów. Nie znając bliżej zamiarów Jana Pawła II zorganizowali oni w kościele pw św. Stanisława Kostki dyżury oraz swoisty system informacji, by w przypadku przybycia papieża zapewnić "odpowiednią" oprawę tego wydarzenia. Wyjazd Jana Pawła II z Warszawy bez realizacji tego punktu ich oczekiwań był dla warszawskich kontestatorów zaskoczeniem i uruchomił ponowne spekulacje na temat terminu przybycia papieża do kościoła na Żoliborzu.

ŚRODOWISKA NAUKOWE

Prof. dr Marian Marek Drozdowski pracownik naukowy Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk, jeden z czołowych działaczy "opozycji politycznej" w środowisku naukowym, powiązany z Konfraternią Literacką, działającą w ramach Duszpasterstwa Pracowników Nauki przeprowadza w środowisku swoich znajomych sondaż w formie ankiety na temat III pielgrzymki papieża do Polski.

Prof. M. Drozdowski swoim respondentom stawia następujące pytania:

- stosunek do religii: wierząca, niewierząca, obojętny?
- czy jesteś członkiem organizacji wchodzącej w skład PRON, PZPR, ZSL, SD, PZKS, PAX

132
132

- czy czujesz się związana z programem i ideałami "Solidarności"?
- zawód wykonywany ?
- wykształcenie ?
- przynależność społeczna ojca ?
- czy twoim zdaniem pielgrzymka ta wzmocni autorytet Kościoła katolickiego w Polsce ?
- czy III-cia pielgrzymka w Polsce będzie miała korzystny wpływ na pozycje Polski we współczesnym świecie ?
- czy jest pani zadowolona z programu obecnej pielgrzymki papieża w Polsce ?
- czy papież twoim zdaniem wzmocni swój prestiż w kraju ojczystym w porównaniu do sytuacji panującej w 1983 r. ?
- czy Episkopat polski reaguje prawidłowo na politykę rządu gen. Jaruzelskiego w latach 1983 - 1987 ?
- jakie będą następstwa III-ej pielgrzymki papieża w Polsce:
 - a/ czy nastąpi liberalizacja kursu polityki rządowej ?
 - b/ czy nastąpi dalsze zaostrzenie konfliktów między rządem i PZPR a społeczeństwem ?
 - c/ czy sytuacja w kraju pozostanie w istocie niezmienną ?

Należy dodać, że prof. Drozdowski podczas poprzedniej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski organizował dla potrzeb Archidiecezji Warszawskiej podobną ankietę, a jej wyniki zdeponował w Muzeum tej Archidiecezji.

ŚRODOWISKA TWÓRCÓW KULTURY

Członkowie Stowarzyszenia Tłumaczy Polskich komentując III pielgrzymkę Jana Pawła II oceniają, że wizyty papieża wielu ludziom "przejadły się, podobnie jak loty w kosmos". O ile, stwierdzają, pierwsza wizyta upłynęła pod znakiem narodowej euforii związanej z wyborem Karola Wojtyły, a drugiej towarzyszyło oczekiwanie na sensację w związku ze zniesieniem stanu wojennego, o tyle III pielgrzymka jest rutynowym potwierdzeniem kontaktów między PRL a Kościołem i Watykanem.

W środowisku tłumaczy, obecną wizytę papieża ocenia się przez pryzmat ewentualnej pielgrzymki głowy Kościoła rzymsko-katolickiego do Związku Radzieckiego. Niektórzy z nich spekulują, że przebieg i wyniki wizyty Jana Pawła II w Polsce będą miały na to decydujący wpływ, Prezentują oni opinię, że papież odbędzie pielgrzymkę do Związku

132
133

Radzieckiego, gdyż ze wszystkich liczących się państw, tylko tam nie był, a ponadto, ich zdaniem, zależy na niej M. Gorbaczowowi.

Tłumacze dyskutują również nad stosunkiem Kościoła i papieża do krajowej "opozycji". Dostrzegają tu dwoistość tego zjawiska. Z jednej strony, stwierdzają, oficjalnie papież i Kościół dystansują się od "opozycji", ale z drugiej, nieoficjalne kontakty papież podjął. Świadczy o tym, ich zdaniem, choćby przyjmowanie podarunków i chwile rozmowy z osobami związanymi z b. NSZZ "Solidarność". Zdaniem części tłumaczy te właśnie gesty papieża rozzuchwaliły "opozycję" i doprowadziły do wystąpień ulicznych w Krakowie.

ŚRODOWISKO OŚWIATY I WYCHOWANIA

Duszpasterstwo Harcerzy i Harcerek, w okresie poprzedzającym wizytę papieża w Polsce, podjęło szeroką akcję propagandową, zmierzającą do zapewnienia liczego udziału młodzieży harcerskiej z całej Polski w spotkaniu z Janem Pawłem II w dniu 10 czerwca br. Nakłaniali do tego duszpasterze harcerscy i ulotki kierowane do członków ZHP. Podjęto odpowiednie przygotowania w Tarnowie bazy namiotowej, wytypowania specjalnego rektora dla harcerzy itp. Organizatorzy liczyli na udział conajmniej 3 tys. harcerzy.

10 czerwca br. podczas głównych uroczystości w Tarnowie wzięły udział grupy harcerzy w ilości ok. 700 osób. Przed rozpoczęciem mszy 5-osobowa grupa harcerska przedstawiła montaż słowno - muzyczny, nawiązujący w swojej treści do ostatniego spotkania z papieżem w 1983 roku w Częstochowie. Wystąpienie nie zawierało negatywnych akcentów politycznych.

W homilii papież zwrócił się między innymi do młodzieży oazowej - członków ruchu "Światło - Życie", a także harcerek i harcerzy, z apelem, aby "godnie spełniali swoje powołanie".

Podczas celebracji mszy, ogólnopolska delegacja harcerzy w składzie: Stanisław Broniewski ps. "Orsza" - b. naczelnik "Szarych Szeregów" z okresu okupacji, Klaudia Olszewska i Marta Tatara - instruktorki Krakowskiej Drużyny Harcerskiej "Zielona Trójka" z Hufca Kraków Śródmieście, ofiarowała papieżowi dar "przysiężeń abstynenckich" i zobowiązań w zakresie ochrony środowiska, a także rzeźbę znak "Białej Służby" oraz kwiaty - symbol miłości. Dary te, jak poinformował ksiądz komentujący ich wręczenie, mają potwierdzać wierność harcerzy dla

ideałów swego ruchu wyrosłego z tradycji Roty Przyrzeczenia Harcerskiego: "Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Ojczyźnie..".

Podczas tych uroczystości nie dopuszczono do rozkolportowania [redacted] wydawnictw duszpasterstwa harcerskiego w ilości ok. 5 tys. sztuk, a wśród nich m.in. komunikatu specjalnego, wydawnictwa "Czuwajmy" i innych broszur o tematyce religijno - harcerskiej.

INNE WYDARZENIA

W związku z planowanym przez działaczy pseudopacyfistycznego Ruchu "Wolność i Pokój", zakłóceniem wizyty papieża w Gdańsku, w dniach 10-11 bm. zatrzymano przewencyjnie członków tej grupy: Klaudiusza Wesołka, Beatę Matuszyk, Iwonę Siekierzyńską, Małgorzatę Taraszewicz i Adama Jagusiaka.

Ponadto na 48 godzin zatrzymano innych aktywistów tej grupy: Waldemara Turka z Sopotu oraz Jacka Borcza, Marka Mazurka, Artura Tokarskiego i Ścibora Grocholę - wszyscy z Kołobrzegu.

Dalsze działania w toku.